№ 132. Wtorek 10. Czerwca 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

(Ofiary na dotkniętych powodzią.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu tarnowskiego wpłynęło dalej w drodze składki:

W powiecie *Niemirowskim* 3 zł.: w Złoczowie od urzędników sądu obwodowego i prokuratury państwa 29 zł. 40 c.; w powiecie *Sokalskim* 110 zł.; w powiecie *Brodzkim* 100 zł.; a w powiecie *Mikołajowskim* 7 zł. 90 c. w. a.

Gmina izraelicka w *Dembicy*, w obwodzie tarnowskim, obowiązała się dla założenia własnej izraelicko-niemieckiej szkoły trywialnej, płacić na utrzymanie nauczyciela, który ma uczyć młodzież religii starozakonnej, języków: hebrajskiego, niemieckiego i polskiego, jako też innych dla szkół ludowych przepisanych przedmiotów, rocznie 200 zł. w. a., postarać się o stosowne umieszczenie szkoły i pomieszkanie nauczyciela, sprawiać porządki szkolne, utrzymywać budynek szkolny w dobrym stanie i w czystości, i sprawiać rocznie na opał szkoły 6 sągów drzewa.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty ludu podaje c. k. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że przeniesiony dekretem wysokiego c. k. ministeryum sprawiedliwości z Czortkowa do *Lwowa* c. k. notaryusz *Józef Strzelbicki* rozpocznie dnia 15. lipca r. b. swoje urzędowanie we Lwowie.

Lwów, 3. czerwca 1862.

Wiedeń, 7. czerwca. Dnia 5. b. m. wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XV. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

N. 29. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 25. maja 1862, względem upoważnienia głównego urzędu w Szczakowej do postępowania celnego z piwem wywożonem z zastrzeżeniem wynagrodzenia należytości.

N. 30. Rozporządzenie ministerstwa stanu z 26. maja 1862, wyjaśniające §. 48. wiedeńskiego regulaminu budowniczego.

Telegramy.

Tryest, 5. czerwca. (Poczta zamorska). **Konstantynopol**, 31. maja. Na cześć księcia Walii Sułtan kazał wypuścić na wolność poddanych angielskich uwięzionych za długi i pomniejsze przekroczenia, i zmniejszył kary więźniów galerowych. Książę Walii odjechał d. 27. Cesarz Napoleon przysłał Sułtanowi wielką wstęgę legii honorowej. Omerowi Baszy posłano 6 bateryi dział dźwirowanych. Omer Basza drogą telegraficzną donosi, że książę Mikołaj montenegryński w odpowiedzi na ultimatum uniewinnia wypadki ograniczoną cywilizacyą swoich poddanych, którzy granicę przekraczają tylko w widokach handlowych. Rosyjskie stowarzyszenie żeglugi parowej otwiera kurs między Konstantynopolem a Batum. Minister maryniarki Mehemed Ali Basza będzie także zawiadywał mincarstwem. Grecki biskup w Homs w Syryi nazwiskiem Gregorios przystąpił do katolicyzmu.

Paryż, 7. czerwca. *Monitor* oznajmia blokadę Tampiku i Alvarada.

Bruxela, 5. czerwca. Dzisiejsza *Independance* pisze: Wczoraj podpisano traktat handlowy francusko-włoski. Pruski poseł Bismark-Schönhausen miał dość długą naradę z panem Thouvenelem zapewne względem kwestyi uznania Włoch.

Bruxela, 6. czerwca. *Independance* donosi: Lavalette naznaczy kardynałowi Antonellemu przyszłą wiosnę jako ostateczny termin okupacyi francuskiej. Francya nie będzie już robić sama żadnych propozycyi, lecz tylko przedkładać w Turynie propozycye watykanu.

Turyn, 6go czerwca. (Na Paryż.) W izbie deputowanych oświadczył Ratazzi: „Rząd nie utwierdzał nigdy przedwczesnych nadziei co do rozwiązania sprawy rzymskiej. Użyjemy środków moralnych, by dowieść, że mamy niezłomne postanowienie zająć naszą stolicę i przekonać Europę o naszem prawie. Rząd powinien sam regulować uzbrojeniem; nie dawał on żadnych sum Garibaldemu i odmawiał zawsze przyzwolenia na expedycye. Izba odrzuciła projekt śledztwa (względem ostatnich wypadków), i przyjęła 189 głosami przeciw 33 następujący porządek dzienny: Po wyjaśnieniu, jakiego udzieliło ministeryum co do ostatnich wypadków, pochwala izba jego postępowanie, i wyraża nadzieję, że gabinet utrzyma zawsze powagę praw i parlamentu.

Medyolan, 6. czerwca. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi, że rząd kazał zamknąć seminaryum w Rieti, ponieważ w dzień obchodu uroczystości narodowej wywieszono tam chorągiew papieską.

Berlin, 6. czerwca. Dzisiejsza *National Ztg.* podaje telegram z Kassel, który donosi, że jenerał-adjutant Losberg, otrzymawszy polecenie ministeryum utworzyć, porozumiewa się najprzód z wiernym konstytucyi radcą rządowym Wiegandem.

Berlin, 7. czerwca. Debata nad adresem w izbie deputowanych skończyła się dnia wczorajszego, a Grabow oznajmił, że Król przyjmie dziś adres.

Berlin, 7. czerwca. Król przyjmował dziś deputacyę adresową o godzinie 5. wieczorem, i odpowiedział temi słowy: „Rad przyjmuję wyrażone mi właśnie zapewnienia wierności i szczerego przywiązania. A powtarzając jeszcze raz, że niezmiennie trzymać się będę zaprzysiężonej konstytucyi jako też programu mojego z listopada 1858, i że w tej mierze zgadzam się zupełnie z moimi ministrami, łączę z tem oraz stałą nadzieję, że wyrażone właśnie uczucia wasze stwierdzicie czynami; a ponieważ przytaczacie tu jeden ustęp z mojego programu z r. 1858, tedy chciejcie oraz zachować cały program w pamięci, a wtedy poznacie dokładnie moje uczucia i zamiary.

Frankfurt, 7. czerwca. W kółkach dobrze zawiadomionych krąży tu nowa lista ministeryum heskiego, bardzo pomyślna dla partyi konstytucyjnej Elektoratu.

Petersburg, 7. czerwca. Północna poczta ogłasza okólnik Walujewa, w którym wzywa gubernatorów, ażeby w miastach zwoływali zgromadzenia mieszczan dla ocenienia nowej administracyi gminnej. Gubernatorowie mają przedstawiać całą ważność tej sprawy i potrzebę większego udziału mieszczan w załatwianiu spraw swoich. Rząd nie może ponosić zawsze sam całego ciężaru. Sprawozdanie w tym względzie ma być nadesłane najdalej w październiku.

Belgrad, 6. czerwca. Dnia wczorajszego oficer turecki na straży będący zaczepił policyanta serbskiego, i dał do niego dwa razy ognia z pistoletu. Strzały zaś te trafiły przechodzącego Tatara tureckiego. W skutek tego Stambuł Kapi zamknięto, komunikacyę przerwano, i powstało zbiegowisko. Dziś znowu spokojność przywrócona za wdaniem się władz, i komunikacya otwarta, ale straż turecka stoi pod bronią z bagnetami na karabinach. Policyanta uwięziono, i zarządzono śledztwo. Zraniony Tatar turecki jest w służbie austryackiej.

Belgrad, 7. czerwca. Rząd zaniósł do mocarstw opiekuńczych protest przeciw przedwczorajszej wojennej demonstracyi załogi tureckiej, nie przyjmując na siebie żadnej odpowiedzialności za wypadki, jakieby z tego wyniknąć mogły.

Ateny, 31. maja. Przedwczoraj przybył tu książę Walii; odmówił wszelkim zaproszeniom Króla, i stanął w domu zajezdnym. Dzisiaj książę udaje się w dalszą drogę. Przedwczoraj podczas uroczystości narodowej, w pobliżu Króla padł przez przypadek wystrzał z pistoletu. Jutro uroczyste poświęcenie kościoła metropolitalnego, obchód urodzin Króla i jego na tron wstąpienia. Zapowiadają rozdawanie awansów i orderów. Przesilenie ministeryalne bliskie rozwiązania; niechęć panuje ciągle. Pięciu oficerów internowanych, ktorzy na pojedynek wyzywali tych, co dochowali wierności, stawiono przed sąd wojenny.

Przegląd polityczny.

Lwów, 9. czerwca. Od kilku dni obiegały po naszem mieście zatrważające pogłoski o pogorszeniu się stanu zdrowia Jej Mości Cesarzowej. Otóż z tem większą radością dowiadujemy się teraz z Gazety wiedeńskiej, że podług ostatnich wiadomości z Kissingen, przybyła Najjaśn. Pani dn. 2. b. m. szczęśliwie do wód tamtejszych, a we dwa dni potem rozpoczęła już kuracyę kąpielową podług ordynacyi przybocznego lekarza Dr. Fischera w porozumieniu z lekarzem łazienkowym Dr. Welsch.

Na ostatniem posiedzeniu izby deputowanych przed Świętami toczyły się dalsze obrady nad budżetem oddziału naukowego ministerstwa stanu. Głównym przedmiotem dyskusyi była pozycya radców szkolnych, którą deputowany *Cupr* radził wymazać zupełnie z budżetu, nazywając ten instytut aparatem biórokratycznym. Przy głosowaniu jednak upadł jego wniosek, a izba przyjęła rzeczoną pozycyę bez odmiany. Na wzmiankę zasługuje jeszcze z tego posiedzenia, że deputowany *Kuranda* przedłożył izbie jako członek „Concordii" petycyę stowarzyszenia wiedeńskich pisarzy i dzienni-

karzy o ułaskawienie redaktorów skazanych za polityczne sprawy prasowe, które to pismo odesłał prezydent zaraz do wydziału petycyjnego.

Co do postanowienia komitetu banku wiedeńskiego względem pożyczki 50 milionów donosi Korespondencya Szarfa, że na posiedzeniu komitetu bankowego z 6. b. m. uchwalono wydać ministrowi finansów 50 milionów w obligacyach pożyczki z r. 1860. W zastaw ma być dany skrypt, który musi być wykupiony najdalej do końca r. 1863, i również do tego terminu musi być sprzedana reszta losów z r. 1860 na korzyść banku.

Niemieckie stronnictwo liberalne w pruskiej izbie deputowanych odniosło pierwsze zwycięstwo parlamentarne. Jego projekt adresu uchwalony został znaczną większością głosów na dniu 7go b. m., i tego samego dnia doręczyła go deputacya izby Królowi. Odpowiedź też Króla była nadspodziewanie łaskawa, i zawierała między innemi zapewnienie, że Król niezboczy nigdy z kolei zaprzysiężonej konstytucyi, ale też oraz będzie się trzymał wiernie swojego programu z listopada 1858. — Z Kassel przynosi telegram frankfurcki nową kombinacyę ministeryalną, która ma być bardzo pomyślną dla kraju.

Parlament włoski rozpoczął nanowo swoje obrady z dniem 4. b. m. Głównym przedmiotem dyskusyi w izbie deputowanych były dotąd ostatnie wypadki w Medyolańskiem. Na ostatniem posiedzeniu odczytał minister Ratazzi list Garibaldego pisany w tej sprawie, w którym były dyktator oświadcza stanowczo, że ostatnie ruchy w Medyolańskiem niebyły wcale przedsiębrane w zamiarze napadu na Tyrol, lecz tylko dla ćwiczenia młodzieży w rzemiośle wojennem. Sam zaś Ratazzi zapewniał przy tej sposobności, że rząd niedostarczał nigdy żadnych sum Garibaldemu, i że odmawiał zawsze przyzwolenia na expedycyę. Przy głosowaniu jednak, jak to przewidzieć było można, odrzuciła izba wniosek względem wytoczenia śledztwa co do ostatnich wypadków, wyrażając przytem nadzieję, że gabinet zdoła i nadal utrzymać powagę prawa i parlamentu. Tymczasem rozwiązanie sprawy rzymskiej poszło znowu w odwłokę aż do przyszłej wiosny, jak bowiem zapewnia dzisiejszy telegram z Bruxeli, ma Lavalette naznaczyć Watykanowi tak długi jeszcze termin okupacyi Rzymu; a chociaż p. Ratazzi zapewniał w izbie, że rząd Wiktora Emanuela nie przestanie używać środków moralnych dla uzyskania tej stolicy Włoch zjednoczonych, można przecież na pewno przypuszczać, że przed wyjściem załogi francuzkiej z Rzymu nie nastąpi żadna zmiana w dotychczasowym stanie rzeczy. Co zaś tem bardziej jeszcze czyni wątpliwą wielką transakcyę, jestto zupełne uchylenie się Francyi, wywierającej jak wiadomo największy wpływ w Watykanie, od robienia jakichkolwiek propozycyi kuryi rzymskiej, gdyż jak dodaje ten sam telegram, postanowiła teraz Francya nierobić żadnej inicyatywy w układach, lecz tylko przedkładać w Turynie propozycye stolicy apostolskiej; a wiadomo przecież światu, jakie są żądania kuryi, i że stolica apostolska postanowiła wyraźnie nie wchodzić w żadne układy z zaborcami swojej własności.

W dziennikach francuskich trudno się dziś doczytać czegoś innego, prócz rozpraw i raportów o sprawie mexykańskiej. Kosztowny a problematyczny dotąd wypadek tej wyprawy zaczyna już nawet obudzać niechęć w narodzie; ale Cesarz obmyślił teraz bardzo trafny środek na uśmierzenie tej niecierpliwości. Mianowicie postanowił nie wysełać już jak dotąd regularnych pułków armii do Mexyku, lecz wydał odezwę do armii, ażeby zgłaszali się ochotnicy na tę wyprawę, i na to czarodziejskie zaklęcie stanął niezwłocznie silny zastęp ochotników, który nie tylko ułatwi Cesarzowi przeprowadzenie planów swoich za Atlantykiem, ale nadto uwolni go naraz od najgorętszego żywiołu armii francuskiej.

W małem Królestwie portugalskiem nie ustaliła się dotąd jeszcze spokojność, zakłócona podwyższeniem podatków, i w pierwszych dniach tego miesiąca były znowu rozruchy w kilku miejscach, które jednakże nieprzybrały nigdzie charakteru niebezpiecznego dla rządu.

Nierównie gorsze skutki może pociągnąć za sobą ostatnie zaburzenie w Belgradzie, gdzie na dniu 5. b. m. znieważył oficer ze straży tureckiej serbskiego policyanta, i powstał z tąd rozruch, który zaledwie interwencya władz uśmierzyła. Wszelako to częste drażnienie Serbów ze strony wojska tureckiego może z łatwością wywołać groźniejszy wybuch i pchnąć Serbię mimowolnie do walki, którąby w takim razie rozszerzyła się niezawodnie na całą Słowiańszczyznę turecką.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 8. czerwca. (Doniesienia dworu.) Według doniesień z Kissingen Cesarzowa Jej Mość przybyła tam szczęśliwie dn. 2. czerwca. Najjaś. Pani incognito pod nazwiskiem hrabiny Hohenembs zajęła pomieszkanie odpowiednie wszelkim wymaganiom, i dn. 4. b. m. za radą przybocznego lekarza, radcy dworu dr. Fischera, i porozumieniem się z lekarzem zdrojowym dr. Welschem zaczęła pić wodę ze źródła Rakoczy, używać ruchu w ogródku obok domu położonym, i brać kąpiele.

Anglia.

Londyn, 5. czerwca. (Narady opozycyi.) Stronnicy hrabiego Derby mieli odbyć dzisiaj naradę polityczną w pomieszkaniu księcia Marlborough. Twierdzą powszechnie, że ta narada miała związek z zapowiedzianą na dniu 3. b. m. mocyą Stanfielda o oszczędności, przeciw której kilku członków wystąpiło z poprawkami. Stronnictwo Derby — Disraeli zachowaniem się w obec kwestyi włoskiej chciało pozyskać kilka głosów irlandzkich, a oburzaniem się na wysokość wydatków jedna sobie stronnictwo radykalne.

(Posiedzenie parlamentu.) Na porządku dziennym posiedzenia izby niższej z 3. b. m. zamieszczone były następujące wnioski: 1. Rezolucya przez Stansfielda wniesiona. „Izba tego jest zdania, iż wydatki państwa mogą być zmniejszone, bez narażenia na szwank bezpieczeństwa kraju, jego niepodległości i należnego znaczenia i wpływu.“ 2. Poprawka lorda Roberta Montagu: „Rząd Jej król. Mości odpowiedzialny jest izbie za subsydye, których żąda, a izba odpowiedzialną jest za subsydya, które zawotuje.“ 3. Poprawki Horsmana: „Izba mocno jest wprawdzie przekonana o konieczności zaprowadzenia największej oszczędności we wszystkich gałęziach administracyi publicznej, i konieczność tę czuje obecnie tem więcej ze względu na stan kraju i finansów jego; wszakże jest zarazem tego zdania, iż sumy wotowane za przeszłego i obecnego ministeryum na wojsko i flotę nie były większe jak konieczne być musiały, za uwagi na bezpieczeństwo kraju i znaczenie jego na zewnątrz.“ 4. Poprawka Griffitha do poprawki Horsmana żąda, ażeby cały ustęp po słowach „ze względu na stan kraju i finansów“ wykreślony został, a miasto zamieszczone zostały słowa: „kraj zawsze gotów będzie do poniesienia wszelkiej ofiary, przez wzgląd na honor jego, niepodległość i znaczenie wymaganej.“ 5. Poprawka lorda Palmerstona do rezolucyi Stansfielda: Izba głęboko czuje konieczność zaprowadzenia największej oszczędności we wszystkich gałęziach służby publicznej, lecz czuje zarazem i obowiązek swój czuwania nad bezpieczeństwem kraju w domu i znaczeniem jego na zewnątrz. Izba spostrzega z ukontentowaniem oszczędności, jakie w wydatkach publicznych zaprowadzone już zostały i ma nadzieję, iż i nadal także oszczędności zaprowadzone zostaną, na jakie położenie kraju zezwoli.

Francya.

Paryż, 5. czerwca. (Doniesienia dworu.) Dnia 1. b. m. o godz. 2. przyjmował Cesarz szefów tuaregskich. Kapitan Polignac służył za tłumacza. Said Basza udał się dziś o godzinie 11. zrana do Londynu. Dzisiejszą noc przepędzi w Boulogne. Zostawił tu bogate podarunki. Cesarz odwiedził go na pół godziny przed odjazdem. Wręczył mu wielką wstęgę legii honorowej, którą sam nosił, odprowadził go do powozu, i podał mu rękę na odjezdnem. Szwadron kuirasyerów gwardyi towarzyszył Saidowi Baszy do dworca kolei. Wicekról ofiarował dla paryskich ubogich 30.000 fr. Cesarzowa prezydowała dziś na pierwszem zebraniu towarzystwa Cesarzewicza. Posiedzenie odbyło się w sali marszałkowskiej, a trwało od godziny 2giej do 4tej. Jenerał Montebello z końcem tego tygodnia udaje się do Rzymu. Jak *Pays* zapewnia, margrabia Lavalette uda się tam jutro.

(Zwłoki Króla Józefa.) *Patrie* donosi, że na polecenie Cesarza zwłoki Króla Józefa, który od r. 1844 spoczywa w kościele Santa Croce w Florencyi, przeniesione będą do Francyi i złożone w kaplicy domu inwalidów, znajdującej się obok grobu Napoleona I.

(Sprawa rzymska. — Wyjazd Wicekróla Egiptu.) Zmniejszenie osady francuskiej w Rzymie, półurzędowa nota w *Monitorze* d. 2. czerwca zakreślająca podrzędne bardzo stanowisko jen. Montebello naprzeciw p. de Lavalette, który z pewnością do Rzymu wraca, twierdzenia półurzędowych dzienników włoskich o bliskiem wyjeździe Franciszka II. z Rzymu, wszystko to zdaje się wróżyć bliskie rozwiązanie kwestyi rzymskiej. — Wicekról egipski wyjechał d. 2. czerwca z Paryża, nadzwyczaj przychylnie ujęty dla Francyi i jej dworu. Honory królewskie jakie mu w Paryżu okazywano, wywołały wielkie nieukontentowanie w Anglii. Jednocześnie obecność p. Lesseps w Paryżu zdaje się okazywać, iż Francya zajęta jest wielkiemi materyalnemi interesami, dla tego chce mieć przeważny wpływ w Egipcie i w centralnej Ameryce.

(Depesza jenerała Lorencez.) *Monitor* zamieścił następującą depeszę jenerała Lorencez z biwuaku pod la Canada z kwietnia datowaną: „Wojska pod moim rozkazem będące odniosły wczoraj zwycięstwo, o którym głośno będzie w całym Mexyku. Jenerał Saragossa wyparty został ze wszystkich swych pozycyi w górach Cimbresu. Nieprzyjaciel liczył w ogóle 5 do 6000 ludzi, 200 koni i 18 dział. Nie znane mi są jego straty, wiem jednak, że jenerał Astiaga raniony został w nogę, którą mu amputować musiano. Jenerał Saragossa, który nocował wczoraj w La Canada, cofnął się dziś w kierunku do Palman. Zabrałem 20 jeńców i haubice. Z zuawami, pierwszym batalionem strzelców i jednym szwadronem strzelców afrykańskich, wziąłem wszystkie pozycye w górach Cimbresu, pułk 99ty i batalion piechoty marynarki wspierały mię. Wojsko trzymało się wybornie, zapał jego jest nie do opisania; mam tylko 32 rannych.

Zaś admirał Jurien de la Graviére, wracający do Francyi, pisze na pokładzie okrętu liniowego „Montezuma“: Sprawy mexykańskie zostawiam w krótkich mówiąc słowach w następującem położeniu: Agitacya wywołana przedwczesnem wylądowaniem Hiszpanów uspokoiła się tak dalece, iż z Orizaby do Veracruz mogłem wrócić pod eskortą małego oddziału wojsk mexykańskich. Armia nieprzyjacielska w takiem jest rozprężeniu, obawa dezercyi tak jest wielka, iż nie zdołała utrzymać pozycyi w górach Cimbresu przeciw naszej przedniej straży, która miała tylko 30 rannych. Wojsko z jenerałem Lorencez przybyłe znajduje się w najlepszem zdrowiu

Mała liczba chorych w Orizabie pozostawionych, należą do pierwszej kolumny, która dłuższy czas w tych stronach bawiła. W flocie fregaty nie mają ani jednego chorego; stan zdrowia na statkach przewozowych również jest zadowalniający. Tylko w mieście Vera Cruz wybuchła epidemia, na którą wiele ludzi umarło; teraz stan zdrowia już się polepszył.

(Wiadomości bieżące.) Cesarz dn. 1. czerwca przyjął list odwoławczy z rąk posła rzeczypospolitej argentyńskiej, p. Juan B. Alberdi.

Wicekról egipski dn. 1. czerwca opuścił Tuilerye o godzinie w pół do jedenastej rannej udając się przez Boulogne do Anglii. Cesarz udał się z wielkiemi oficerami dworu do pawilonu Marsan dla pożegnania się z nim. Poseł turecki, Veli Basza, obecny był przy wyjeździe.

(Sprawa mexykańska.) *Independance Belge* pisze o sprawie mexykańskiej co następuje: „Cesarz ma silne postanowienie przeprowadzenia planów swych w Mexyku. W rzeczy samej odstąpienie Hiszpanii i Anglii nie jest mu nie miłe, będąc bowiem sam, ma zupełnie wolne ręce i nie jest obowiązany dotrzymać traktatu na początku wyprawy zawartego. Projekta Cesarza są dotąd jeszcze nie znane, wszakże zwolna na jaw występować będą i świat cały w zadziwienie wprowadzą. Ale pewną jest rzeczą, że Cesarz zażąda od Mexykanów zapłaty za wyświadczone im usługi, i że interwencya francuska nie w jednym roku się zakończy. Najbliższym na teraz zadaniem jest zaiste obalenie rządu Juareza, ale potem trzeba będzie pomyśleć o zaprowadzeniu innego rządu, a to właśnie będzie rzeczą Francyi. Rzecz ta nie odstrasza wcale Cesarza, liczy on na to, ażeby sobie zapłacić koszta wojenne, koszta zaś te są nie małe, bo wojna podobna wielkie sumy kosztuje. Można temu wierzyć, iż w obec trudności zaprowadzenia w Mexyku rządu monarchicznego, Francuzi dążyć będą do ustalenia swego wpływu pod formą protektoratu, tak jak Anglia na Wyspach Jońskich. Mexyk stałby się tym sposobem kolonią francuską z liberalnemi instytucyami, i o ile być może rozległą autonomią. Politycznej wolności nie szczędzonoby tam wcale, mając głównie stosunki handlowe na widoku. Byłoby to, jak sądzę, w Paryżu miejsce ogromnego odbytu dla industryi francuskiej, a w końcu pomyślałoby i o zaprowadzeniu kultury bawełny na wielką skalę. Słowem zamierza osiągnąć dwa cele wyprawą mexykańską; chce Mexyk exploatować cywilizując go i nauczając, jak z własnych bogactw korzystać ma.

(Powrót księcia Napoleona.) Statek „Hieronim Napoleon, na którym książę Napoleon z Sycylii wraca, udaje się wprost do Hawru. Nawet oficerom nie będzie wolno wysiąść na ląd w Marsylii. Wnoszą ztąd, iż książę Napoleon uda się na wystawę do Londynu.

(Wypadki wojenne w Kochinchinie.) *Monitor armii* zamieścił następujące listowne doniesienie z Saigun dnia 15go kwietnia o operacyach wojsk francuskich w Kochinchinie: „Między Mytho a Vinhe Long znajdował się czworobok forteczny osadzony przez wojsko anamickie opierające się o cztery warownie doskonale uzbrojone i zaprowiantowane. Nieprzyjaciel przerywał tym sposobem komunikacyę pomiędzy dwoma zdobytemi miastami, miał w swej mocy punkt zejścia się różnych ramion rzeki Kambodży i panował nad górną jej częścią. Sytuacya podobna nie mogła być cierpianą, nie mogliśmy zostawić Anamitów, w której organizować mogli kolumny przeciwko osadom naszym działające. Admirał zorganizował korpus, który po siedmiudniowej walce z świetnem męztwem ze strony wojsk naszych odbytej Anamitów z dotychczasowych pozycyi wypędził i pozycye przez nich zajmowane opanował. Pozycye te łączą się z następującemi warowniami; a mianowicie z warownią Mi-Ceci-tai, obszerną cytadelą, której główny mur ma 600 metrów długości; z warownią Dang-Heu, mającej długości 550 metrów, i z warowniami Lang-Ali i Lamb-Ting mających po 700 metrów długości i na drugiej stronie czworoboku położonemi. Wyparowaliśmy tym sposobem Anamitów zupełnie z naszych posiadłości, zostaliśmy panami kraju żyznego i dobrze uprawionego; górna część rzeki Kambodży wolną jest zupełnie, i zapewniona jest komunikacya między miastami Mytho i Vinh Long, do świetnej przyszłości powołanemi.

Niemce.

Berlin. (Izby pruskie i badeńskie.) Na posiedzeniu izby deputowanych z 2go b. m. ukończono obrady nad zmianą porządku spraw. Minister wojny przedłożył konwencye wojskowe, zawarte z rządami Sachsen-Coburg-Gotha i Waldeck, na które odnośne reprezentacye krajowe przyzwoliły, i które od 1. lipca b. r. obowiązywać będą, tudzież konwencyę zawartą z rządem Sachsen-Altenburg, która będzie obowiązywać od 1. października r. b. z zastrzeżeniem przyzwolenia reprezentacyi krajowej. Minister wojny proponował, aby izba przyzwoliła na te konwencye. Nad kwestyą, której komisyi przedłożyć te konwencye, budżetowej, czy też wojskowej, utworzyć się mającej, powstała krótka debata.

Gazeta Szlaska względem sytuacyi w Prusach pisze: Nie podlega wątpliwości, że płonną jest obawa, czy adres będzie przyjęty, a skutek jego może nie zaraz okaże się widocznym. Że usposobienie reprezentacyi krajowej zyskuje na powadze, okazało się przy debacie nad budżetem wojskowym. Zapewniają, że w teraźniejszem położeniu rzeczy większość przyzwoli tylko dawne ordynaryum. Myśl, że pomyślny skutek zależy od porozumienia między rządem a izbą, (to jest, jeśli rząd będzie mógł liczyć na zaufanie izby), znajdzie natenczas uznanie.

Depesza z Karlsruhe z 3. czerwca donosi: W izbie pierwszej przyjęto ustawę względem równouprawnienia żydów.

Izba deputowanych zaniechała obrady nad projektem do ustawy o kontyngensie zastępczym, ponieważ zażądano powtórnego śledztwa komisyi.

Rosya i Królestwo Polskie.

Warszawa, 3. czerwca. (Doniesienia dworu.) Od przeszłej środy obiegające wieści, że Wielki książę Konstanty zostanie wicekrólem Polskim, a margrabia Wielopolski obejmuje cywilną administracyę Królestwa potwierdzają się całkowicie. Przedwczoraj przybył tu jenerał-adjutant hrabia Adlerberg II. z własnoręcznem, do tej kwestyi odnoszącem się pismem Jego ces. Mości do Namiestnika, jenerał-adjutanta Lüdersa, i z nim porozumiawszy się dokładnie, dziś osobnym pociągiem powrócił do Petersburga. Margrabia Wielopolski ma tu przybyć niebawem, Wielki książę Konstanty we dwa tygodnie później, a Wielka księżna z rodziną dopiero z początkiem sierpnia.

Nie podlega wątpliwości, że za przybyciem Wielkiego księcia zajdą wielkie zmiany w składzie urzędników tak cywilnych jak wojskowych. Dotychczas tutejszy Namiestnik był oraz najwyższym dowódzcą pierwszej armii czynnej, i miał pod swojemi rozkazami nie tylko wszystkie wojska w Królestwie, lecz także na Litwie, Wołyniu i Podolu. Na przyszłość armia nie będzie miała najwyższego dowódzcy; mają być utworzone okręgi wojskowe, 4 w królestwie, a 14 w cesarstwie, których szefowie bezpośrednio z ministeryum wojny w Petersburgu porozumiewać się będą. W Warszawie ma być także zniesiona posada jenerał-gubernatora wojennego.

Księstwa Naddunajskie.

(Otwarcie izb.) Izby otwarto dnia 17. maja, ale ponieważ deputowani nie zebrali się jeszcze w dostatecznej liczbie, nie było dotąd posiędzenia. Wybory deputowanych w tych powiatach mołdawskich, których reprezentanci podali się do dymisyi, już ukończone.

Turcya.

(Książę Walii w powrocie.) Książę Walii wyjechał ze Stambułu 27. maja. Przed odjazdem żegnał go jeszcze Kapudan Basza imieniem Sułtana; który posłał też księciu kosztowne upominki; i wszyscy krewni Sułtana oddawali mu jeszcze wizyty przed odjazdem.

(Wypadki wojenne w Hercegowinie.) O wypadkach wojennych w Hercegowinie *Donau Ztg.* podaje następujące doniesienia:

Po zwycięzkiej potyczce pod Tscheschną, w której Montenegryni stracili Serdara i kapitana Ivo Radov Krivokapuba, kapitana Nicola Banich i wojewodę Iwana Wasiljco Batschievich z Banjani, Derwisz Basza udał się do Krstac, i dnia 19go z. m. powtórnie do Duga, gdzie zastał Montenegrynów gotowych do boju i na korzystnem stanowisku. Gdy zaś ci koło godziny 10tej przed południem poczęli działać zaczepnie, Derwisz Basza dał rozkaz kaimakamowi Mehmed Bejowi spędzić nieprzyjaciela ze stanowiska. Ogień turecki był z początku słaby, Baszybozukowie straciwszy wielu dowódzców, nie mogli placu dotrzymać. Na dwie godziny przed zachodem słońca nadciągnęły wojska regularne, spędziły Montenegrynów bagnetem, przymusili ich do ucieczki i zdobyli dwa sztandary, znaczną ilość handżarów i karabinów, które pierzchający porzucali. Ztąd Derwisz Basza powrócił do Krstac, a następnie z całem wojskiem udał się do Bilek, zkąd 24go z. m. wyruszył ku Banjani, i w dalszym pochodzie wstąpi na terytoryum montenegryńskie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Geringer J., z Borszczowa. — Zalewski A. i Raciborski W., z Podola. — Terlecki M., z Cieszacina. — Hr. Rozwadowski W., z Kochanówki.

Hotel angielski: Agopsowicz T., z Stanisławowa. — Majewski A., c. k. notaryusz, ze Stryja.

Hotel Langa: Tchornicki J., z Cucułowa. — Hr. Czacki W., z Wołynia. — Suchanek E., c. k. major, z Jasła.

Dnia 8. czerwca.

Hotel rosyjski: Hr. Golejewski A., z Harasymowa. — Hr. Golejewski M., z Sapachowa. — Szeliski K., z Chodaczkowa. — Horodyski T., z Krogulca. Borowski M., z Hurki. — Koziebrocki Szczęsny, z Illibowa. — Smoliński I. i Tyszkiewicz H., z Podola. — Gorajski A., z Żytomirza.

Hotel europejski: Rosenberg J., z Podola. — Ustrzycki W., ze Zamiechowa.

Hotel Langa: Michałowicz-Posen Leonit c. ros. pułkownik, z Rosyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. czerwca.

PP. Zuzański C., do Kornutowiec. — Przyborowski T., Cywiński L., Cielecki A., Swiętochowski W., Podhorodecki A., Jora A., Lambrino M., do Wiednia. — Winnicki S., do Borzyczkowiec. — Udrycki A., do Mostów-wielkich.

Dnia 8. czerwca.

Padlewski W., do Homiakowki. — Szumlański K., do Kochajowa. — Hr. Czacki W., na Wołyń. — Thornicki J., do Krakowa. — Kreuter H. c. k.

lekarz obw., do Złoczowa. — Romer H., do Grabownic. — Nowomiejski M., i Nazarkiewicz A., doktor med., do Wiednia. — Komar W., do Toporowic. — Geringer J., do Borszczowa. — Gołaszewski L., do Targowiska. — Raciborski W., do Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 7. czerwca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.40	+ 14.2	65 8	wschodni sł.	jasno
2. god. po poł	327.04	+ 21.5	55.3	połud. zachod. „	pochmurno
10. god. wiecz.	326 94	+ 17.0	78.1	„ „	„

Dnia 7 czerwca 1862 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

82. 44. 25. 15. 63.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 18. i 28. czerwca 1862 r.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wekslí.

Dnia 7 czerwca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84.20. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.20; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 843 ; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 219.10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 129.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 17, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 127 50.

Kurs lwowski.

Dnia 7 czerwca.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	9	6	15
Dukat cesarski		6	11	6	18
Półimperyał zł. rosyjski		10	52	10	67
Rubel srebrny rosyjski		2	3	2	5
Talar pruski		1	91	1	94
Polski kurant i pięciozłotówka		—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	—	80	70
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	—	84	70
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	90	72	58
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	53	84	40
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		227	—	228	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 czerwca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.90	67.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	84 50	84.60
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	84 15	84.25
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.15	71 25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71 40	71.60
dtto. „ 4½%	62.25	63.50
dtto. „ 4%	55.75	56 25
dtto. „ 3%	41 75	42.25
dtto. „ 2½%	35.50	36.50
dtto. „ 1%	14 10	14.25
Przez. do wylos. z r. 1839	130.25	130.75
„ 1854	94 75	95.—
„ 1869	94 30	94 40
Przeznaczone do losowań. z r. 1860 po 100 zł	100 —	100.25
Renty Como po 42 lir. aus.	16.75	17.-
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 —	69.—
„ 4½%	62 50	63.—
„ 4%	55.75	56.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	47.—	47.50
„ 3%	—.—	48.—
„ 2½%	47.—	47.50
„ 2¼%	40.—	41.50
„ 2%	36.—	37.—
„ 1¾%	31.—	32.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	68.—	69.—
„ 4½%	62 50	63.—
„ 4%	55.75	56.—

B. krajów koronnych	pien.	towar.
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	87 —	88.—
Wyż. Aust. i Salb.	87.—	87.50
Czech	87.50	88 50
Morawii	91 —	91 50
Szlaska	88.50	89 —
Styryi	88.—	88.50
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy. i Wyb.	86.50	88.50
Węgier	73 —	73 50
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	72.25	72.75
Kroacyi i Slawonii	73 25	73.75
Galicyi	72.-	72.50
Siedmiogr. i Bukow	71 25	71 50
Lom. wen. poż. z r. 1856	99 —	99 50
Dług Tyrolu, Salcburga, Krainy po 5%	68.—	69.—
„ 4%	55 75	56.—
„ 3½%	47.—	47.50
„ 3%	41.50	42.—
„ 2½%	35.—	36.—
„ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	842 -	844
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	219 10	219 20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	630 —	632.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2123.	2124.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	264.—	265.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	162 —	162 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128 —	128.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 -	147.-
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	289.—	290.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 180 zł. (90%)	228 50	228.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	45.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	102.—	104.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	—.—	703.-
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	184.—	187.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	170.—	—.-
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	441.—	443.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	238.—	240.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	400.—	402
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	398.-	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	210.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	104 —	104 25
10 „ 5%	191 25	101.75
przeznacz. do los. po 5%	91 50	92 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	86.70	86.90
Gal. Tow. kred. po 4%	80.75	—.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.25	97.50
detto detto w srebrze oproc. za 100 zł. w. a.	102 —	102 25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	139.—	139 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	136.—	136.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.—	96 50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	84.—	—.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	98.—	98.50
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	133 20	133.40
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	101.25	101.75
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	126.—	127.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.—	37.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	101 25	101 75
Salma „ 40 „ „	39.50	40.—
Palffego „ 40 „ „	38.—	38.75
Clarego „ 40 „ „	36.75	37.—
St. Genois „ 40 „ „	38.—	38 25
Windischgrätza 20 zł. „	22.75	23.—
Waldsteina 20 „ „	25.—	25.50
Keglevicha 10 „ „	15.—	15 25

Weksle.
(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	109 25	109 50
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	108.60	108 75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	108 80	109.10
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	96.10	96 25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	129 —	129 15
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	51.10	51.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.17	6.18
dtto. pełnej wagi	6.16	6.17
Korona	17.84	17.87
20frankówka	10.36	10.37
Rosyjski impery.	10.60	10.65
Talar związkowy	1.91½	1 92
Srebro	127. 50	127.75
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

(Taurykowie w Paryżu.) Od kilku dni bawią w Paryżu trzej naczelnicy pokoleń Tauryków, na których nie mniej zwraca się uwaga publiczna jak na Siamów, i Japanów. Taurykowie lud dziki, wojenny z rabunku żyjący, w zachodniej Saharze mieszkają. Mają cerę białą, twarz tylko przebija się kolorem ciemnym. Są pięknego wysmukłego wzrostu, mają wyraz twarzy szlachetny i poważny, nos orli, oczy duże, czoło wysokie, usta kształtne, twarz owalną. Kobiety które im otylsze tem piękniejsze, są wielce poważane. W ubraniu ich uderza strój głowy, który całą twarz zakrywa, zapewne dla zabezpieczenia od prochu i piasku pustyni. Handel i rabunek główne zatrudnienie tego plemienia. Są mahometanami i dzielą się na wiele pokoleń. Między sobą wierni uczciwi, gościnni, nie są takiemi dla cudzoziemców; lubią wojny, kochają się w wolności i żadnej władzy nie uznają, są przytem zabobonni i nieokrzesani. Trzej naczelnicy, którzy obecnie bawią w Paryżu, zrobili odwiedziny ministrowi wojny. Nie rozstali się przytem jednak z bronią, jakiej w swoim kraju używają, a ta jest: lanca żelazna, tarcza z skóry wołowej i sztylet.

(Uczta egipska.) Dnia 30. z. m. wyprawiał Said Basza sławną ucztę egipską w Paryżu. Cesarz Napoleon, Cesarzowa, Said Basza i jego synowiec siedzieli przy osobnym stole, a inni goście osobno. Stół, przy którym jedli Said Basza i Ich MM. Cesarstwo, pochodzi z Egiptu, i jestto właściwie tylko talerz z lakierowanego drzewa, na którym znajdują się cztery nakrycia. Zastawa i talerze były ze złota osadzane brylantami; sama waza miała wartość 400.000 franków. Grabki i noże były osadzane najkosztowniejszemi perłami; słowem świecił przepych prawdziwie oryentalny; do deseru zmieniono część zastawy na inną, która była jeszcze kosztowniejsza niż pierwsza. Do mycia rąk zmieniano jeszcze raz całą zastawę, poczem dostojne towarzystwo przeszło do salonu i piło mokkę na sposób turecki; tytoniu jednak niepalono przy tem.

(Wielkie wyścigi konne w Chantilly) skończyły się już, a zwycięztwo odniósł nieznany dotąd koń, Souvenir, własność niejakiego pana Robir w zachodniej Francyi. Wielka stadnina barona Nivière wysłała na arenę swoje najlepsze cztery bieguny, p. A. Schickler trzy, pan Deliamare dwa i t. d. Souvenir stanął u mety o całą podwójną długość konia pierwej, niż Stradella pana Nivière. Wogóle było zapisanych do biegu 21 koni, a biegało 17. Nagroda wynosiła do 50.000 franków, a oprócz tego wygrał pan Robir z zakładów do 300.000 franków. Podług doniesienia naczelnego zarządu stadnin ma być zmieniony dotychczasowy system wyścigów, który nieprzyczynia się wcale do polepszenia chowu krajowych koni, lecz przynosi tylko korzyść właścicielom koni angielskich, przyuczonych umyślnie do karkołomnych biegów. Zarząd stadnin będzie wprawdzie i nadal popierać podobne gonitwy ogierów, ale główną uwagę zwracać będzie na wyścigi, w których będą brać udział wałachy i klacze francuzkie od 4 do 7 lat. Ma się tym sposobem wyrobić rodzaj karuzelu w którym młodzież francuzka będzie miała sposobność okazać swoją zręczność i energię. Wyścigi z przeszkodami będą jednak przytem wykluczone, i używane tylko do wypróbowania młodych ogierów, nastręczonych do kupna zarządowi stadnin.

(Dodatek)